



Już ponad 650 lat na wielkopolskiej ziemi Skoki trwają i wędrowców w swe gościnne progi zapraszają. Niejeden szlachcic przez wieki nimi władał, a król Kazimierz Wielki im prawa miejskie nadał.

Było nawet cystersom teknińskim oddane, by przejść w Rejów i Latalskich władanie. Przez wieki z tolerancji znane w Rzeczypospolitej było, katolików, żydów, protestantów i braci czeskich gościło.

Były więc czasy świetności i upadku, ludzie tu żyli w biedzie i dostatku. Miasteczko rozłożone wśród pól, jezior i lasów, w herbie ma krzyż i podkowę od pradawnych czasów.

Witaj więc w Skokach Gościu miły nam, po mieście dla Ciebie quest dziś mam. Zabawę ciekawą od dworca PKP zaczynamy, co jeszcze za Prusaka był wybudowany.

Tu czarny szlak turystyczny swój początek ma, on właściwy kierunek Twej wędrowce da. Będę z Tobą bardzo szczerzy, wybierz ulicy nieparzyste numery.

Na ostatniego w szeregu domu ściane, czeka pierwsze dla Ciebie zadanie. Zegar co przy słońcu godzinę wskazuje oraz fragment piosenki się tam znajduje.

Przepisz go

Gdy przepiszesz już napis nie na górze, miń drzewa cztery małe i dwa duże. Przejdź uważnie długie zebry białe pasy, ulica

Ciastowicza kontynuacja Twej trasy.

Przy ulicy tej budynek, gdzie skocki burmistrz rezyduje, lecz Ciebie niech tablica pamiątkowa zainteresuje. Pisarzowi, który radość czytania dzieciom (miejskiej bibliotece patronat) dał, a na imię

miat.

Dalej przed Tobą apteka, ale to park na Ciebie czeka. Ulicę przejdź ostrożnie na przejściu dla pieszych, za bramą kasztanowa aleja Twój widok ucieszy.

Podążaj nią do końca śmiało, a ujrzysz atrakcji niemało. Pałac, co Latalskich siedzibą był, kolejną tajemnicę przed Tobą skrył.

Pałac gotycko-renesansowy, budynek parterowo-piętrowy, wzniesiony na prostokąta planie, ma tabliczkę na frontowej ścianie.

OBIEKT

By wiedzieć, kto obecnie gospodarzy tu, z powrotem do bramy podążaj co tchu. Na czerwonej tablicy napis klasyczny, to

Przed bramą znane już Tobie widoki, dalej jak do biblioteki kieruj swe kroki. Po drodze dom w głębi po lewej stronie, tych, co ćwiczą oko w ojczyzny obronie.

Na frontowej ścianie tarcze królewskie, znajdziesz ich więcej w naszym mieście. Przepisz datę bractwa powstania i zapamiętaj jak tarcze wyglądają, w dalszej części w tym queście Ci się przydadzą.

Przed budynkiem na kamieniu tablica jedyna, co ważne dla bractwa wydarzenie przypomina. Wizytę zacnego duchownego arcybiskupa

Gdy z zadaniem uporates się odważnie, dalej podążaj bardzo uważnie. Naprzeciw bankomatu banku wąziutka uliczka się skryła, idź tak, by na „królewską” ulicę Cię doprowadziła.

„Królewską” ulica nazwę nosi, o nim już ten tekst głosi. Skokom dał miejskie prawa, jasna dla Ciebie ta sprawa?

Mogą być to dla Ciebie ciężkie chwile, więc na plan obok spoglądaj mile. Miniesz wędkarski sklep i „Fortepian Stary”, policję, pizzerię i banku budynek szary.



Pod 10. numerem ulicy urodził się skoczanin znamienity, co w Poznaniu, Pelplinie i Szczecinie miał duszpasterskie wizyty. Arcybiskup Marian Przykucki się zowie, jego historię tabliczka opowie.

Przeczytaj ją z uwagą całą, a dowiesz się o nim niemało. Podążaj dalej ze spadkiem ulicy, aż staniesz przed pomnikiem Bogarodzicy.

Na wysokim cokole Matka Boska się znajduje, od         roku nad mieszkańcami opiekę sprawuje.

Dalej przed Tobą „papieska” ulica, jaka jej nazwa, żadna dla Ciebie tajemnica.

Pójdiesz nią dlatego, by dotrzeć do lustra ulicznego. Po drodze królów kurkowych tablice, zdobią ścian kamienice.

Naprzeciw lustra stromo ulica w dół wiesz, przed strażacką remizę Cię przywiedzie. Tam tablica pamiątkowa jest matowa, i zagadka znów gotowa.

Jej bohaterem               Bronisław jest,

z czego on zastanął gdy przeczytałeś już wiesz. I tak jak biegnie kolejność czytania liter, kontynuuj swój dzisiejszy spacer.

Przed Tobą most, pod nim bystro rzeka Mała Wełna płynie, idź po betonnie prosto pod górę, aż ujrzysz kościół w ruinie. W XIX wieku zbudowany protestantom służył, lecz w XX wieku niemądry komunizm jego wieżę zburzył.

Skoczanie mówią, że na „Kryplu” się wznosi, na kamieniu w ścianie data               powstanie jego głosi.

Obok stadionu piłkarskiego płyta,               jak się klub nazywa quest turystę pyta.

Dalej wzdłuż płotu boiskowego Twa droga prowadzi, aż Twoja noga o chodnik zawadzi. To ulica Parkowa, lecz nie do parku prowadzi droga, idąc w prawo raz w dół raz w górę, kieruj się gdzie „Złota Podkowa”.

Wnet ujrzysz mogił rzędę równe, kieruj się tam, gdzie wejście główne. Na filarach dwie tablice wmurowane, kryją nowe dla Ciebie zadanie.

Jedna jest z urną i ofiarom katyńskim poświęcona, tam zamordowanych skoczan nazwiska i imiona. Pamięci

brzmi pierwszy wers tekstu tego.